

Sygn. akt V C 155/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2013 r.

Sąd Rejonowy w Trzebnicy V Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Miliczu

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR R. K.

Protokolant: Justyna Kądzioła

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 września 2013 r.

sprawy z powództwa R. O.

przeciwko G. H.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego G. H. na rzecz powoda R. O. kwotę 21 000,00 (dwadzieścia jeden tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 23 listopada 2012 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego G. H. na rzecz powoda R. O. kwotę 3 450,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 2 400,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt V C 155/13

UZASADNIENIE

Powód R. O. wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty, by pozwany G. H. zapłacił powodowi kwotę 21 000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 14 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty. Ponadto domagał się od pozwanego zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, iż w dniu 14 kwietnia 2012 r. zakupił od pozwanego pojazd marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) (nr nadwozia (...)) za kwotę 21 000,00 zł. Podniósł, iż przedmiotowy samochód w dacie zakupu posiadał wadę prawną albowiem pochodził z kradzieży. Jednocześnie wskazał, iż z uwagi na powyższe w dniu 2 maja 2012 r. pojazd wraz z kompletem dokumentów i kluczyków został zatrzymany i przekazany Prokuraturze Okręgowej

w S.. W związku z zaistniałą sytuacją w dniu 11 maja 2012 r. powód wypowiedział umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC pojazdu. Podniósł, iż powołany w toku postępowania przygotowawczego biegły z zakresu mechanoskopii jednoznacznie stwierdził, że wyżej wskazany samochód ma przerobione numery identyfikacyjne. Wskazał, iż w dniu

22 listopada 2012 r. prokurator Prokuratury Okręgowej w S. stwierdził, iż przedmiotowy pojazd pochodzi z kradzieży, która miała miejsce 20/21 września 2010 r.

w N.i postanowił o jego przekazaniu na rzecz Towarzystwa (...). Wobec zaistniałej sytuacji powód wystosował do pozwanego wezwanie do zwrotu kwoty 21 000,00 zł. Pozwany ustosunkowując się do żądań powoda wskazał, iż z roszeniem tym powinien zwrócić się do poprzedniej właścicielki pojazdu tj. J. Ł.. Jednocześnie zaznaczył, iż w kolejnych pismach datowanych na dzień

12 listopada 2012 r. oraz 22 listopada 2012 r. ponownie wzywał pozwanego do zapłaty kwoty objętej niniejszym pozwem. Jednakże G. H. nie zaspokoił żądania.

Wobec stwierdzonego braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, zarządzeniem z dnia 4 lutego 2013 r. poinformowano powoda o skierowaniu sprawy do rozpoznania w postępowaniu zwykłym.

W odpowiedzi na pozew pozwany G. H. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym ewentualnych kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie podkreślił, iż zawierając z powodem umowę sprzedaży przedmiotowego pojazdu działał w dobrej wierze i postępował według wszelkich reguł sztuki (*lege artis*). Jednocześnie powołując się na treść art. 563 § 1 k.p.c. zarzucił, iż powód powiadomił go o wadzie pojazdu dopiero po upływie trzech miesięcy od jej wykrycia, a tym samym utracił uprawnienie z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy. Ponadto podniósł, iż powód po wykryciu wady nie odstąpił od umowy sprzedaży,

a w wezwaniach kierowanych do sprzedającego żądał jedynie zapłaty kwoty 21 000,00 zł. Powołując się na poglądy doktryny oraz orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazał, iż tzw. przebicie numerów nadwozia pojazdu stanowi wadę fizyczną rzeczy. Podkreślił przy tym, iż uprawnienia z tytułu rękojmi za wady fizyczne wygasają po upływie roku, licząc od dnia kiedy rzecz została wydana kupującemu. Ponadto zaznaczył, iż roszczenie powoda jest bezzasadne również przy przyjęciu, iż wystąpiła wada prawna, gdyż uprawnienie z tytułu rękojmi za te wady także wygasa z upływem roku – jednakże termin ten liczy się od chwili kiedy kupujący dowiedział się o istnieniu wady. Przy czym po raz kolejny podkreślił, iż powód nie złożył oświadczenia o odstąpieniu od umowy sprzedaży, a jedynie wzywał pozwanego do zwrotu kwoty uiszczonej za przedmiotowy pojazd. Ponadto zauważył, iż powód jest przedsiębiorcą zawodowo zajmującym się obrotem używanymi pojazdami, a zakupu niniejszego samochodu dokonał w ramach prowadzonej działalności gospodarczej.

Na rozprawie w dniu 18 lipca 2013 r. powód, działając przez pełnomocnika będącego adwokatem ustosunkowując się do zarzutów podniesionych przez pozwanego w odpowiedzi na pozew podniósł, iż w dniu 2 maja 2012 r. przedmiotowy pojazd został zabezpieczony przez policję, a powód w tej dacie nie dysponował wiedzą, iż samochód pochodzi z kradzieży. Zatem – w jego ocenie – nie istniały podstawy do wszczęcia postępowania reklamacyjnego.

O tym, iż pojazd rzeczywiście posiada wadę powód dowiedział się w dniu 16 lipca 2012 r. po otrzymaniu postanowienia o zatrzymaniu rzeczy, z którego jednoznacznie wynikało, iż został on skradziony. Ponadto pełnomocnik powoda wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Natomiast pozwany, działający przez pełnomocnika będącego adwokatem zakwestionował żądanie pozwu w zakresie terminu naliczania odsetek ustawowych. W jego ocenie odsetki powinny zostać zasądzone od dnia wezwania do zapłaty, a nie od daty zakupu pojazdu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 kwietnia 2012 r. pomiędzy pozwanym G. H. (sprzedający) a powodem R. O. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) (kupujący) została zawarta umowa sprzedaży pojazdu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), nr nadwozia (...), rok produkcji 2004 r. Cena samochodu została ustalona na kwotę 21 000,00 zł.

Paragraf 4 umowy sprzedaży zawiera oświadczenie sprzedającego, iż pojazd będący przedmiotem sprzedaży stanowi jego własność, jest wolny od wad prawnych i nie toczy się żadne postępowanie, którego przedmiotem jest pojazd oraz, że nie stanowi on przedmiotu zabezpieczenia lub zajęcia.

(dowód: umowa sprzedaży z dnia 14.04.2012 k. 7)

Wyżej wskazany pojazd został nabyty przez pozwanego G. H. w dniu 4 grudnia 2011 r. od J. Ł..

J. Ł. zakupiła przedmiotowy samochód od obywatela niemieckiego P. S.. Umowa sprzedaży została zawarta w dniu 15 listopada 2011 r. w Niemczech.

W związku z nabyciem przedmiotowego pojazdu kupująca nie miała obowiązku uiszczenia podatku od towarów i usług.

J. Ł. w związku z zakupem niniejszego samochodu uiszczała w dniu 30 listopada 2011 r. akcyzę.

(dowód: umowa sprzedaży z dnia 4.12.2011 r. k. 13;

umowa sprzedaży z dnia 15.11.2011 k. 10;

zaświadczenie z dnia 30.11.2011 k. 11;

dokument potwierdzający zapłatę akcyzy k. 12)

Powód wystawił na sprzedaż wyżej wskazany samochód w komisie samochodowym położonym w M., który jest prowadzony przez jego kolegę M. C..

W dniu 2 maja 2012 r. Komenda Miejska Policji w M. dokonała zatrzymania przedmiotowego pojazdu wraz z dwoma kompletami kluczyków, dokumentami pojazdu w postaci: dowodu rejestracyjnego, karty pojazdu, polisy OC oraz decyzji nr KO – 5500/5623.2011.KU.

Tego samego dnia powód został przesłuchany w Komendzie Miejskiej Policji w M. w charakterze świadka.

Postanowieniem z dnia 4 maja 2012 r. prokurator Prokuratury Okręgowej w S.w związku z postępowaniem prowadzonym w sprawie o sygn. akt V DS (...)zatwierdził zatrzymanie przedmiotowego pojazdu.

(dowód: protokół zatrzymania rzeczy k. 52 – 54;

protokół przesłuchania świadka k. 50;

postanowienie z dnia 4.05.2012 r. k. 14 – 15)

Po złożeniu zeznań na komendzie powód uzyskał informację, iż istnieje podejrzenie, że samochód mógł zostać skradziony.

Wobec powyższego R. O. skontaktował się telefonicznie z pozwanym i powiadomił go o tym fakcie. Strony zgodnie postanowiły wstrzymać się z dalszymi czynnościami do czasu poczynienia przez policję ustaleń odnośnie pochodzenia pojazdu.

(dowód: zeznania świadka E. O. k. 75v – 76v;

przesłuchanie powoda k. 76 v – 77v;

przesłuchanie pozwanego k. 77 v – 78)

Powód R. O. z dniem 11 maja 2012 r. wypowiedział umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych dotyczącą pojazdu marki V. (...).

(dowód: wypowiedzenie umowy z dnia 11.05.2012 r. k. 15)

W wyniku poddania przedmiotowego pojazdu badaniom mechanoskopijnym ustalono, iż oznaczenie identyfikacyjne VIN wybite na nadwoziu samochodu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) jest nieoryginalne.

(dowód: opinia eksperta z zakresu badań mechanoskopijnych H-E- II – (...) k. 55 – 57)

W dniu 16 lipca 2012 r. prokurator Prokuratury Okręgowej w Sieradzu nadzorujący postępowanie przygotowawcze w sprawie o sygn. akt V Ds (...) uznał przedmiotowy pojazd wraz z dwoma kompletami kluczyków i dokumentami pojazdu za dowód rzeczowy w powyższej sprawie.

W uzasadnieniu orzeczenia wskazano, iż z opinii biegłych z zakresu mechanoskopii jednoznacznie wynika, iż zatrzymany pojazd ma przerobione numery identyfikacyjne.

Odpis powyższego orzeczenia został doręczony powodowi w dniu 24 lipca 2012 r.

(dowód: postanowienie o zatrzymaniu rzeczy i uznaniu za dowód rzeczowy z dnia 16.07.2012 r. k. 16 – 16v; zwrotne poświadczenie odbioru k. 59 – 59v)

Powód po otrzymaniu z policji dokumentów potwierdzających, iż przedmiotowy pojazd pochodzi z kradzieży w sierpniu 2012 r. skontaktował się z profesjonalnym prawnikiem, który pomógł mu zredagować pismo do pozwanego w przedmiocie odstąpienia od umowy sprzedaży samochodu wraz z żądaniem zwrotu gotówki.

(dowód: zeznania świadka E. O. k. 75v – 76v;

przesłuchanie powoda k. 76 v – 77v)

Pozwany w piśmie z dnia 31 sierpnia 2012 r. poinformował powoda, iż zawierając w dniu 14 kwietnia 2012 r. umowę sprzedaży przedmiotowego pojazdu działał w dobrej wierze i postępował według wszelkich reguł sztuki (lege artis). Jednocześnie podając dane osobowe i adresowe pierwszego właściciela samochodu w Polsce wskazał, iż powód może wystąpić z roszczeniem wobec osoby, która mogła dokonać deliktu, w wyniku którego nastąpiło „wszczepienie” numeru VIN.

(dowód: pismo pozwanego z dnia 31.08.2012 r. k. 17)

W dniach 12 listopada 2012 r. oraz 22 listopada 2012 r. powód wystosował do pozwanego dwa wezwania do zapłaty, w których domagał się zwrotu kwoty 21 000,00 zł uiszczonej za przedmiotowy pojazd, który został mu sprzedany z wadą prawną.

Termin zwrotu pieniędzy został zakreślony na dzień 23 listopada 2012 r., a w wezwaniu z dnia 22 listopada 2012 r. na dzień 1 grudnia 2012 r.

(dowód: dwa wezwania do zapłaty wraz z dowodami potwierdzenia nadania przesyłek k. 18 – 21);

W dniu 22 listopada 2012 r. prokurator Prokuratury Okręgowej w Sieradzu postanowił wydać przedmiotowy pojazd, pochodzący z kradzieży wraz z dwoma kluczykami od pojazdu osobie uprawnionej tj. firmie (...), reprezentującej Towarzystwo (...) w K., które wypłaciło poszkodowanemu właścicielowi skradzionego pojazdu I. H. i V. Bank odszkodowanie w łącznej wysokości 13 400,00 Euro i tym samym posiada tytuł własności pojazdu.

W uzasadnieniu orzeczenia wskazano, iż w wyniku czynności procesowych ustalono, iż samochód marki V. (...) z oryginalnym numerem VIN (...), któremu „wszczepiono” numer VIN (...) został skradziony 20/21 września 2010 r. w miejscowości L.(N.).

(dowód: postanowienie w przedmiocie dowodów rzeczowych z dnia 22.11.2012 r. k. 22 – 23)

Sąd zważył, co następuje:

Żądanie powoda zasługuje na uwzględnienie w całości.

W przedmiotowej sprawie kwestią bezsporną była wysokość roszczenia żadanego przez powoda. Poza sporem w zasadzie pozostawały również okoliczności faktyczne sprawy. Spór dotyczył kwestii prawnych związanych z odpowiedzialnością pozwanego z tytułu rękojmi za wady pojazdu sprzedanego powodowi, a w szczególności charakteru wady, a także złożenia przez kupującego oświadczenia o odstąpieniu od umowy sprzedaży. Ponadto kwestię sporną stanowił termin naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie.

Na wstępie wskazać należy, że dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd miał przede wszystkim na uwadze dokumenty zaproponowane przez powoda, a także dokumentację zgromadzoną w postępowaniu przygotowawczym nadzorowanym przez Prokuraturę Okręgową w S. oraz przesłuchanie powoda i pozwanego jak również zeznania świadka albowiem dowody te były spójne, korelowały ze sobą wzajemnie i brak było jakichkolwiek podstaw, by odmówić im przyniotu wiarygodności. Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka J. Ł. albowiem był on zbędny dla wydania rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie, gdyż został zgłoszony wyłącznie na okoliczność ustalenia daty powstania wady pojazdu, a także jej charakteru.

Stosownie do treści art. 535 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę.

Zgodnie z treścią art. 556 k.c. sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy, jeżeli rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego, albo jeżeli rzecz została kupującemu wydana w stanie niezupełnym (rękojmią za wady fizyczne).

Sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana stanowi własność osoby trzeciej albo jeżeli jest obciążona prawem osoby trzeciej; w razie sprzedaży praw sprzedawca jest odpowiedzialny także za istnienie praw (rękojmią za wady prawne).

Powód wykazał, iż zakupiony od pozwanego pojazd marki V. (...)

o numerze rejestracyjnym (...) ma przerobione numery identyfikacyjne i został skradziony na terenie N., a zatem jest obciążony wadą.

Pomiędzy stronami kwestią sporną było zakwalifikowanie istniejącej wady do wad fizycznych albo prawnych. W ocenie powoda nabyty samochód ma wadę prawną, natomiast pozwany w odpowiedzi na pozew podniósł, iż ujawniona wada polegająca na przerobieniu (przebiciu) numeru identyfikacyjnego jest wadą fizyczną.

Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, iż sam fakt przerobienia (przebicia) numerów identyfikacyjnych samochodu nie może przesądzać o tym, że pojazd dotknięty jest wadą prawną, uzasadnia natomiast przyjęcie istnienia wady fizycznej samochodu. W oparciu

o materiał dowodowy zgromadzony w sprawie ustalono, iż wyżej wskazany samochód został skradziony w dniu 20/21 września 2010 r. w miejscowości L.(N.). Jak wynika

z postanowienia wydanego przez Prokuraturę Okręgową w S. w dniu 22 listopada

2012 r. tytuł własności do pojazdu posiada Towarzystwo (...) w K., które wypłaciło poszkodowanemu właścicielowi skradzionego pojazdu I.H.i V. Bank odszkodowanie. Jednocześnie należy zaznaczyć, iż stosownie do treści art. 169 k.c. w przypadku nabycia rzeczy uprzednio skradzionej właścicielowi, nabywca działający w dobrej wierze może uzyskać jej własność dopiero z upływem trzyletniego terminu od chwili jej skradzenia. Wobec powyższego należało uznać, iż w dacie zawarcia umowy sprzedaży między stronami, pozwany nie spełniał przesłanek określonych w art. 169 § 2 k.c., a zatem nie był właścicielem zbywanego pojazdu. Skoro pozwany zbył powodowi pojazd stanowiący własność osoby trzeciej należało przyjąć, iż samochód ten jest obciążony wadą prawną.

W razie ujawnienia się wady przedmiotu sprzedanego, sprzedawca staje się odpowiedzialny wobec kupującego za istnienie wady. W literaturze prezentowany jest pogląd, iż ustawowa odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady sprzedanej rzeczy ma charakter absolutny tzn. sprzedawca nie może się z niej zwolnić, obciąża go ona niezależnie od tego, czy to on spowodował wadliwość rzeczy, czy ponosi w tym zakresie jakąkolwiek winę, a nawet czy w ogóle wiedział lub mógł wiedzieć o tym, że sprzedawana rzecz jest wadliwa. Brak wiedzy, choćby nawet elementarnej, czy nawet podejrzeń w żaden sposób nie wpływają na wyłączenie odpowiedzialności czy nawet jej ograniczenie (por. Z. G. komentarz do art. 556 k.p.c., LEX 2010).

W tym stanie rzeczy zarzut pozwanego, iż przy zawieraniu umowy sprzedaży działał w dobrej wierze nie mógł odnieść zamierzonego skutku. Również okoliczność, iż powód zawodowo zajmuje się obrotem używanymi pojazdami nie mogła doprowadzić do zwolnienia pozwanego z odpowiedzialności za wadę prawną sprzedanej rzeczy. Jednocześnie należy podkreślić, iż sprzedawca jest zwolniony od odpowiedzialności z tytułu rękojmi, jeżeli kupujący wiedział o wadzie w chwili zawarcia umowy (art. 557 § 1 k.c.).

Stosownie do treści art. 560 § 1 – 2 k.c. jeżeli rzecz sprzedana ma wady, kupujący może od umowy odstąpić albo żądać obniżenia ceny. Jednakże kupujący nie może od umowy odstąpić, jeżeli sprzedawca niezwłocznie wymieni rzecz wadliwą na rzecz wolną od wad albo niezwłocznie wady usunie. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona przez sprzedawcę lub naprawiana, chyba że wady są nieistotne. Jeżeli kupujący odstępuje od umowy z powodu wady rzeczy sprzedanej, strony powinny sobie nawzajem zwrócić otrzymane świadczenia według przepisów o odstąpieniu od umowy wzajemnej.

Uprawnienie do odstąpienia od umowy to prawo kupującego do jednostronnego doprowadzenia mocą tylko swojego oświadczenia woli do ustania umowy sprzedaży.

W konsekwencji uważa się je za złożone z chwilą, w której doszło do adresata w taki sposób, że mógł zapoznać się z jego treścią (art. 61 k.c.). Z uwagi na fakt, iż ustawodawca nie przewiduje dla tego oświadczenia szczególnej formy, może ono być złożone w każdej przewidzianej przez prawo formie, również w sposób dorozumiany (art. 60 k.c.). Złożenie oświadczenia niweczy skutki zawarcia umowy i oznacza powrót do stanu jaki istniał przed jej zawarciem.

Odstąpienie od umowy wymaga zatem złożenia oświadczenia woli, do którego ma zastosowanie art. 60 k.c., stanowiący, że z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny.

Reguły wykładni oświadczeń woli mogą być stosowane nie tylko do ustalenia treści złożonych oświadczeń, lecz także do stwierdzenia czy dane zachowania stanowią oświadczenie woli (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2009 r., sygn. akt

I CSK 401/08, LEX nr 515726). Oświadczenie woli może być wyrażone w każdy, obiektywnie zrozumiały sposób, a więc wyraźnie albo dorozumianie przez jakiegokolwiek zachowanie się, które w okolicznościach towarzyszących wyraża w sposób dostatecznie zrozumiały wolę wywołania określonych skutków prawnych. W ocenie Sądu materiał dowodowy zgromadzony w sprawie pozwala na przyjęcie, iż powód złożył w sposób dorozumiany skuteczne oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży. Zarówno z zeznań świadka E. O. jak i przesłuchania powoda wynika, iż po otrzymaniu z policji dokumentów potwierdzających kradzież samochodu, skontaktował się z prawnikiem, który pomógł mu zredagować pismo do pozwanego w przedmiocie odstąpienia od umowy sprzedaży samochodu, obejmujące żądanie zwrotu ceny otrzymanej przez sprzedawcę. Również dołączone do pozwu wezwania do zapłaty datowane na dzień 12 listopada 2012 r. oraz 22 listopada 2012 r. pomimo, iż nie zawierają wyraźnego oświadczenia w zakresie odstąpienia od umowy, to pozwalają stwierdzić, iż intencją kupującego - z uwagi na wadę prawną towaru - było zniwelowanie skutków umowy sprzedaży i powrót do stanu sprzed jej zawarcia tj. zwrócenie przez sprzedawcę całej kwoty jaką otrzymał w związku z tą transakcją. W oparciu o treść tych pism w sposób jednoznaczny można ustalić z jakich to uprawnień

w związku z zaistniałą wadą pojazdu korzysta powód. Czynności podejmowane przez powoda od chwili powzięcia wiadomości o wadzie pojazdu świadczą w sposób dostateczny o jego woli wywołania skutku prawnego w postaci unicestwienia umowy sprzedaży. Takie zachowania powoda jak: niezwłoczne poinformowanie pozwanego o

okoliczności, iż samochód może pochodzić z kradzieży i wstrzymanie się z dalszymi żądaniem do czasu wyjaśnienia tej kwestii, a następnie kierowanie w niewielkim odstępie czasu wezwań, w których powołując się na wadę prawną pojazdu, domagał się zwrotu pieniędzy uiszczonych za pojazd, a ostatecznie wniesienie pozwu nie miały by miejsca, gdyby nie wola powoda do odstąpienia od umowy. Zatem - zdaniem Sądu - zachowanie powoda w kontekście niniejszej sprawy było na tyle jasne, iż można było przyjąć jego dorozumianą wolę o odstąpieniu od zakupu przedmiotowego pojazdu.

Konsekwencją odstąpienia od umowy jest obowiązek zwrotu przez strony tego, co sobie wzajemnie świadczyły, a zatem powód słusznie domaga się od pozwanego zwrotu ceny zakupu. Fakt, że kupujący nie może zwrócić sprzedawcy samochodu, który został mu odebrany przez właściciela, nie pozbawia go roszczenia o zwrot ceny (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 13 października 2000 r., sygn. akt II CKN 288/00, LEX nr 479342, 4 lutego 2011 r., sygn. akt III CSK 144/10, LEX nr 1102863).

Jednocześnie należy podkreślić, iż dla zachowania uprawnień za wady prawne nie jest konieczne – jak w przypadku rękojmi za wady fizyczne - dochowanie aktu staranności w postaci zawiadomienia sprzedawcy o wadzie. Zatem zarzut pozwanego dotyczący utraty uprawnienia z tytułu rękojmi za wady z uwagi na niedochowanie terminu do powiadomienia sprzedawcy o wadzie nie mógł zostać uwzględniony. Na marginesie należy zaznaczyć, iż powód w żaden sposób nie uchybił terminowi przewidzianemu w art. 563 § 1 k.c. R. O. – co wynika zarówno z zeznań świadka jak i przesłuchania stron - niezwłocznie poinformował pozwanego o okoliczności, iż samochód może pochodzić z kradzieży, a strony podjęły decyzję, iż wstrzymają się z dalszymi czynnościami do czasu wyjaśnienia tej kwestii. Jednocześnie po otrzymaniu oficjalnego potwierdzenia, iż w pojeździe przebito numery identyfikacyjne (orzeczenie z dnia 16 lipca 2012 r., które powód otrzymał w dniu 24 lipca 2012 r.) zawiadomił o powyższym pozwanego (jak wynika z odpowiedzi na pozew korespondencja została nadana w dniu 12 sierpnia 2012 r.).

Stosownie do treści art. 576 k.c. uprawnienia z tytułu rękojmi za wady prawne rzeczy sprzedanej wygasają z upływem roku od chwili, kiedy kupujący dowiedział się o istnieniu wady. Jeżeli kupujący dowiedział się o istnieniu wady prawnej dopiero na skutek powództwa osoby trzeciej, termin ten biegnie od dnia, w którym orzeczenie wydane w sporze z osobą trzecią stało się prawomocne. Upływ powyższego terminu nie wyłącza wykonania uprawnień z tytułu rękojmi, jeżeli sprzedawca wadę podstępnie zataił.

W niniejszej sprawie kupujący w sposób nie budzący wątpliwości dowiedział się o istnieniu wady pojazdu w dniu 24 lipca 2012 r., a zatem zarówno w dacie wezwań do zapłaty (listopada 2012 r.), jak i złożenia niniejszego pozwu (grudzień 2012 r.) nie upłynął jeszcze roczny okres rękojmi.

Jednocześnie należy podkreślić, iż zarzut z tytułu rękojmi może być podniesiony także po upływie powyższego terminu, jeżeli przed jego upływem kupujący zawiadomił sprzedawcę o wadzie (art. 576 § 3 k.c.).

Ponadto trzeba zauważyć, iż pozwany może ze swojej strony na tych samych zasadach realizować w drodze regresu z tytułu rękojmi swoje uprawnienie w stosunku do sprzedawcy od którego nabył sporny pojazd tj. J. Ł.. Z tego też względu wniosek pozwanego o zawieszenie postępowania do czasu rozpoznania sprawy przeciwko J. Ł. został oddalony.

W tym stanie rzeczy w oparciu o powołane przepisy orzeczono jak w pkt I sentencji wyroku.

Jako datę wymagalności odsetek za opóźnienie Sąd uznał datę zakreśloną pozwanemu w wezwaniu do zapłaty z dnia 12 listopada 2012 r. tj. 23 listopada 2012 r., mając na względzie przepis art. 481 k.c. i 455 k.c.

Orzeczenie o kosztach procesu w pkt II wyroku wydano na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 i § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn.

zm.). Uwzględniono przy tym, że powód poniósł koszty opłaty sądowej od pozwu w kwocie 1 050,00 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2 400,00 zł.

(...)

(...)

1. (...)

2. (...)

3. (...)

4. (...)

• (...)

M., (...)